

Adam Redzik, *Zarys historii samorządu adwokackiego w Polsce*, wyd. Naczelna Rada Adwokacka, Warszawa 2007, 208 stron.

Na temat dziejów polskiej adwokatury zostało wydanych już wiele prac naukowych i popularnonaukowych¹. Wśród licznych publikacji nie znajdziemy jednak pozycji, która w pełni ukazywałaby jej historię. Choć w latach siedemdziesiątych XX w. trzej badacze dziejów polskiej palestry: Andrzej Kisza, Zdzisław Krzemiński i Roman Łyczywek, podjęli się tego zadania i napisali *Zarys historii adwokatury polskiej*, to wciąż brakowało całościowego ujęcia². Nawet poprawienie i uzupełnienie tej publikacji w 1995 r. nie mogło satysfakcjonować, chociażby z powodu nieuwzględnienia w dalszym ciągu losów adwokatury po II wojnie światowej³.

Książka Adama Redzika stanowi próbę spojrzenia na dzieje adwokatury w sposób całościowy. Ponadto autor założył, iż będzie to spojrzenie tylko przez pryzmat samorządu adwokackiego – „jedynego samorządu zawodowego działającego w zasadzie nieprzerwanie od niemal stu lat”. Czy jest to próba udana?

Praca została podzielona na dwie zasadnicze, nie mające tytułów części. W pierwszej przedstawiono w układzie chronologicznym zarys dziejów samorządu adwokackiego, począwszy od pierwszych prób jego powołania aż do chwili obecnej. Druga część z kolei zawiera zestawienia prezydów Naczelnej Rady Adwokackiej, prezydentów izb adwokackich, dziekanów okręgowych rad adwokackich, statystyki, życiorysy prezesów Związku Adwokatów Polskich i Naczelnej Rady Adwokackiej oraz przegląd czasopiśmiennictwa adwokackiego, a także krótką charakterystykę kobiet w adwokaturze.

A. Redzik, śledząc początki adwokatury, poszukiwał m.in. odpowiedzi na pytanie, od kiedy na ziemiach polskich istniał samorząd adwokacki? Kreśląc próby jego powołania jeszcze w Polsce przedrozbiorowej stwierdził, że nastąpiło to po raz pierwszy w zaborze austriackim na mocy regulacji z 1849 r. Ukazując chęć niezależnienia się adwokatury od sądownictwa i stworzenia korporacji adwokackiej, autor przedstawił kroki czynione w tym kierunku. Omówił projekty m.in. z 1791 r. *Adwokat polski za cnotą* i z 1822 r. *Mysł o powołaniu obrońców sądowych* autorstwa adwokata Dawida Torosiewicza i stwierdził, iż żaden z nich nie wszedł w życie. Warto by się jednak zastanowić, dlaczego podejmowane próby stworzenia samorządu adwokackiego kończyły się wówczas niepowodzeniem. Autor zwrócił także słusznie uwagę, iż początek samorządu adwokac-

¹ Zob. m.in. Z. Czaykowska, *Bibliografia historii adwokatury polskiej 1901–1918*, Warszawa 1968; idem, *Bibliografia adwokatury polskiej 1945–1960*, Warszawa 1961. Wybrane źródła i literatura prezentowane w książce A. Redzika.

² A. Kisza, Z. Krzemiński, R. Łyczywek, *Zarys historii adwokatury polskiej*, Warszawa 1978.

³ Ibidem, *Historia adwokatury polskiej*, Warszawa 1995.

kiego w państwie polskim powinno się datować ustawą – prawo o ustroju adwokatury z 1932 r., a nie jak to zostało utrwalone w dotychczasowej literaturze, dekretem Naczelnika Państwa w przedmiocie statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego z 1918 r., gdyż dekret ten obowiązywał tylko na terenach byłego Królestwa Kongresowego. Ponadto autor ukazał sposoby organizacji adwokatury na ziemiach polskich, krótko omówił konkretne regulacje w zakresie samorządu adwokackiego oraz zaprezentował najważniejsze wydarzenia związane z jego działalnością. Bardzo interesujące i ważne jest zwrócenie przez Adama Redzika uwagi na nieformalne organizacje prawnicze, mające ogromny wpływ na kształtowanie się samorządu adwokackiego, w tym szczególnie Związek Adwokatów Polskich. Poza tym w rozdziale traktującym o adwokaturze polskiej w czasie drugiej wojny światowej ukazał jak adwokatura polska potrafiła w trudnych warunkach zorganizować się i powołać do życia podziemny samorząd. Są jednak zagadnienia, istotne z punktu widzenia funkcjonowania samorządu adwokackiego, które warto by szerzej potraktować, a które autor tylko sygnalizuje, m.in. problematykę kształcenia aplikantów adwokackich, czy kwestię sądownictwa dyscyplinarnego.

Zarys historii samorządu adwokackiego w Polsce w istocie stanowi zarys poruszonego zagadnienia. Choć sam autor przyznaje, że jego spojrzenie na dzieje samorządu adwokackiego jest na dużym poziomie ogólności, to prezentowana pozycja uzupełnia częściowo dotychczasową literaturę przedmiotu.

Diana Maksimiuk